

Sygn. akt I C 1506/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Janusz Supiński

Protokolant: Katarzyna Kucharska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 02.07.2019 r.

sprawy z powództwa G. C., A. Z., A. G. – współników P.U.H. (...) s.c. z siedzibą w T.

przeciwko J. O. (1)

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego J. O. (1) na rzecz powodów G. C., A. Z., A. G. – współników P.U.H. (...) s.c. z siedzibą w T. solidarnie kwotę 7.292,41 (siedem tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt dwa 41/100) złotych z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 10.10.2018 r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.067,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt. I C 1506/18

UZASADNIENIE

Powodowie G. C., A. Z., A. G. – współnicy P.U.H. (...) s.c. z siedzibą w T. domagali się zasądzenia na ich rzecz solidarnie od pozwanego J. O. (1) kwoty 7.292,41 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 10.10.2018 i kosztami postępowania. W uzasadnieniu podnieśli, iż w dniu 22.11.2016 r. pozwany zawarł z (...) Finanse Sp. z o.o. umowę pożyczki, której pozwany nie spłacił. Następnie - w dniu 23.11.2016r. - powodowie zawarli z wierzycielem pierwotnym umowę cesji wierzytelności, na mocy której nabyli wierzytelność cedenta wobec pozwanej. Dalej powodowie wskazali, że w dniu 17.12.2016r. w drodze umowy przelewu wierzytelność nabył od powodów R. Z., który też, na mocy umowy powierniczego przelewu wierzytelności z dnia 04.08.2018r., zbył ją na rzecz powodów.

Pozwany J. O. (1) nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu zaprzeczył, by otrzymał jakkolwiek kwotę z tytułu pożyczki, będącej podstawą roszczenia powoda. Jednocześnie pozwany potwierdził, że dokonał spłaty 14 rat przedmiotowej pożyczki, co – jak podkreślił - nie znalazło odzwierciedlenia w wysokości kwoty dochodzonej pozwem. Nadto pozwany zakwestionował legitymację procesową powoda, podniósł zarzuty przedwczesności tego roszczenia, nieskuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki oraz zastosowania w umowie klauzul niedozwolonych, dotyczących pobierania prowizji przez powoda.

Organizacja społeczna – Fundacja Ochrony (...) w W., która przystąpiła do procesu po stronie pozwanego – podniosła dodatkowo zarzuty nieważności umowy cesji wierzytelności z mocy prawa oraz nieprawidłowej reprezentacji stron umów cesji wierzytelności.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 22.11.2016 r. pozwany J. O. (1) zawarł z (...) Finanse Sp. z o.o. w T. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), której przedmiotem była kwota 10.000 zł, pożyczona pozwanemu na okres do dnia 05.12.2019r. W ramach w/w kwoty 10.000 zł pozwany otrzymał 2.105,17 zł w gotówce, kwota 2.891,83 zł została rozliczona na poczet zadłużenia pozwanego wobec powodów z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 27.11.2015r., a kolejne 5.000 zł stanowiła prowizja, należna pożyczkodawcy z tytułu udzielonej pożyczki. Załącznikiem do umowy pożyczki był harmonogram spłat.

dowód: umowa k 21-23

oświadczenie k 69

potwierdzenie k 70

W dniu 23.11.2016r. - powodowie G. C., A. Z., A. G. – wspólnicy P.U.H. (...) s.c. z siedzibą w T. zawarli z wierzycielem pierwotnym (...) Finanse Sp. z o.o. w T. umowę przelewu wierzytelności, na mocy której nabyli wierzytelność cedenta wobec pozwanej. W umowie tej spółkę (...) reprezentowała pełnomocnik K. C., ustanowiona przez ówczesnego członka Zarządu spółki – (...), zaś w imieniu powodów wystąpiła pełnomocnik – S. P..

dowód: umowa k 24

pełnomocnictwa k 25-26

W dniu 17.12.2016r. powodowie G. C., A. Z., A. G. – wspólnicy P.U.H. (...) s.c. z siedzibą w T., działający przez pełnomocnika A. T. zawarli z R. Z. „Umowę przeniesienia prawa majątkowego nr (...)”, zgodnie z którą powodowie przenieśli na nabywcę wszystkie prawa przysługujące im w stosunku do pozwanego, a wynikające z umowy pożyczki nr (...). Strony tej umowy ustaliły też, że przeniesienie tych praw nastąpi odpłatnie, za cenę 8.780,98 zł, a cena zostanie uiszczona przelewem w terminie 2 dni roboczych od dnia zawarcia umowy. W przypadku braku terminowego uiszczenia ceny nabycia umowa miała nie dojść do skutku. Nabywca – R. Z. nie dokonał zapłaty ceny nabycia.

dowód: umowa k 29-30

pełnomocnictwo k 31

W dniu 04.08.2018r. powodowie G. C., A. Z., A. G. – wspólnicy P.U.H. (...) s.c. z siedzibą w T. zawarli z R. Z. „Umowę powierniczego przelewu wierzytelności”, której przedmiotem były wszelkie prawa przysługujące R. Z. względem pozwanego z tytułu umowy pożyczki nr (...).

dowód: umowa k 32-33

W dniu 10.08.2018r. powodowie wypowiedzieli pozwanemu umowę pożyczki, a to wobec braku terminowej spłaty zadłużenia. Wypowiedzenie przewidywało 7 dniowy termin wypowiedzenia i zostało doręczone pozwanemu w dniu 17.08.2018r. Na dzień wniesienia pozwu zadłużenie pozwanej opiewało na kwotę 7.292,41 zł.

dowód: wypowiedzenie k 37

potwierdzenie k 36

Sąd zważył, co następuje:

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie dowodów z dokumentów. Pozwany bowiem, wezwany do osobistego stawiennictwa, na rozprawę w dniu 21.05.2019r. nie przybył, pozbawiając się tym samym możliwości wyjaśnienia niektórych okoliczności sprawy, w szczególności dotyczących zawarcia umowy pożyczki, ilości i wysokości dokonanych spłat owej umowy itp. aspektów, a nawet udowodnienia niektórych swoich twierdzeń. Na uwagę zasługuje w tym miejscu ocena zasadności zarzutu pozwanego co do nieuwzględnienia w rozliczeniach powoda wpłat, dokonanych przez pozwanego tytułem spłaty zadłużenia. Pozwany, poza sformułowaniem samego zarzutu, nie przedstawił w

tej mierze żadnych dowodów w postaci dokumentów, a nie złożenie zeznań w charakterze strony pozbawiło Sąd możliwości pozytywnej weryfikacji owych tez pozwanego i to tym bardziej zważywszy na fakt przedstawienia przez stronę powodową szczegółowego rozliczenia kwot wpłacanych przez pozwanego, terminów dokonania wpłat, przekroczenia tych terminów w stosunku do harmonogramu spłat, będącego załącznikiem do umowy pożyczki. W tej sytuacji Sąd uznał nieprzybycie pozwanego na rozprawę w dniu 21.05.2019r. jako odmowę złożenia zeznań, a – mając na uwadze treść art. 233 § 2 kpc – odmowie tej nadał znaczenie nieudowodnienia przez pozwanego głoszonych twierdzeń. Należało przy tym dostrzec stanowisko doktryny w tej materii: „Jedyną konsekwencją prawną wobec sytuacji niedostarczenia dowodu do sądu przez powoda czy pozwanego, czy też wobec wszelkich przeszkód stawianych przez stronę podczas przeprowadzania postępowania dowodowego, jest ocena takich zachowań przez sąd na podstawie zasady swobodnej oceny, czyli według doświadczenia życiowego sądu oraz reguł logiki. Przyjęto zatem, że to sąd ma ocenić, jakie znaczenie nadać zachowaniu strony polegającym na niedostarczeniu dowodu do sądu, czy też innym przeszkodom stawianym przez stronę podczas przeprowadzania dowodów ... Sąd, kierując się doświadczeniem życiowym oraz logiką, może przyjąć twierdzenia strony za udowodnione, mimo że nie przeprowadzono dowodów, które miały wykazać, że twierdzenia tej strony są prawdziwe. Jednakże nie przeprowadzenie tych dowodów wynikało z faktu, że dowody nie zostały dostarczone do sądu przez przeciwnika procesowego, który był w ich posiadaniu ... Zakres przedmiotowy art. 233 § 2 KPC jest szerszy niż treść przepisów art. 208 § 1 pkt 5, art. 248, 249 i 293 KPC, gdyż mowa jest w nim o wszelkich przeszkodach stawianym przez stronę w postępowaniu dowodowym, czyli także polegających na niewskazaniu, u kogo dokument się znajduje, odmowie zeznawania czy złożenia przyrzeczenia, odmowie napisania słów dla celów ustalenia autentyczności dokumentu czy też zniszczenie potrzebnych dowodów (K. P., w: A. M., K. P. (red.), Kodeks, t. I, 2014, s. 960)” [tak: K. P. (red.), Kodeks postępowania cywilnego. T. K.. Art. 1–366, Wyd. 7. W. 2016]. W efekcie powyższego Sąd przyjął za wiarygodne wyliczenia powoda co do wysokości zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki stron z 22.11.2016 r., tym bardziej, że strona pozwana nie odniosła się do tych wyliczeń powoda, zawartych w piśmie k 58-67.

Wracając do początku rozważań nad zasadnością żądań powoda oraz zasadnością zarzutów, postawionych przez pozwanego i – następnie – organizację społeczną, która przystąpiła do procesu po stronie pozwanego, wskazać trzeba, że w świetle treści umowy pożyczki z 22.11.2016r. bezspornym zdaje się być sam fakt zawarcia tej umowy oraz jej treść. Wynika to wprost z treści owej umowy. Swoistym potwierdzeniem tego jest zresztą dokonywanie przez pozwanego spłaty owej pożyczki, co wynika wprost z zarzutów pozwanego co do nieprawidłowego rozliczenia owych spłat przez powoda – wszak gdyby pozwany nie zawarł umowy pożyczki, to zapewne nie dokonywałby spłaty, bo nawet nie wiedziałby, komu i ile trzeba spłacać. W kontekście bezsporności zawarcia umowy pożyczki warto też odnieść się do zarzutu pozwanego, jakoby nie otrzymał kwoty pożyczki. Zarzut ten niestety należy ocenić jako bezpodstawny, a to dostrzegając treść § 1 umowy (k 21-22), treść oświadczenia pozwanego z 22.11.2016r. (k 69) i zawartość potwierdzenia przelewu (k 70). Zestawienie tych dokumentów wskazuje jednoznacznie, że na kwotę 10.000 zł udzielonej pozwanemu pożyczki składają się kwoty 2.105,17 zł pobranej przez J. O. w gotówce, kwota 2.891,83 zł jako rozliczenie zadłużenia pozwanego wobec powodów z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 27.11.2015r. oraz kwota 5.000 zł, stanowiąca prowizję, należną pożyczkodawcy z tytułu udzielonej pożyczki. Skoro zatem pozwany jako pożyczkobiorca ukształtował w taki sposób rozliczenie pobranej sumy pożyczki jak wyżej, a potwierdzeniem tego jest podpis pożyczkobiorcy pod umową, to brak jest podstaw do twierdzenia, że pozwany nie otrzymał owej kwoty pożyczki.

Drugą kwestią, nad którą należało się pochylić, jest skuteczność umowy przelewu wierzytelności, jak przysługiwała pożyczkodawcy pierwotnemu względem pozwanego, a wynikająca z pomawianej umowy pożyczki z 22.11.2016r. Z treści tej umowy (k 24) wynika zarówno sama wierzytelność, szczegółowo opisana w § 1, cena, za którą nastąpiło przejście wierzytelności i przede wszystkim strony umowy – (...) Sp. z o.o. w T., działająca przez pełnomocnika K. C. i G. C., A. Z., A. G. – wspólnicy P.U.H. (...) s.c. z siedzibą w T., działający przez pełnomocnika S. P.. W aktach sprawy znajdują się dokumenty, potwierdzające istnienie stron umowy oraz pełnomocnictwa dla K. C. (udzielone przez wiceprezesa spółki (...)) i S. P. (udzielone przez powodów). W kontekście istnienia spółki cywilnej (...) w T. oraz udziału w niej A. G. dostrzec trzeba treść umowy spółki, z której to jednoznacznie wynika, że A. G. jest współnikiem owego podmiotu, a jej udział wynosi 12 %. Sam fakt, że w C. G. prowadzonej dla A. G. brak jest wpisu, potwierdzającego udział w/w w spółce cywilnej (...) nie jest dowodem na to, że A. G. takim (...) spółki (...) nie jest. „Wpis w ewidencji

działalności gospodarczej (...) nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej i w konsekwencji podleganiu osoby ujawnionej w ewidencji obowiązkowym ubezpieczeniu społecznym. Wpis w (...) z uwagi na swój deklaratoryjny charakter tworzy jedynie wzruszalne domniemanie, według którego osoba wpisana do ewidencji jest traktowana jako prowadząca działalność gospodarczą ... Możliwe jest ustalenie zaprzestania wykonywania działalności gospodarczej mimo niewykreślenia jej z ewidencji działalności gospodarczej i – w konsekwencji – uchylenie obowiązku ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2014 roku w sprawie I UK 252/13) ... W ocenie, czy zostały podjęte czynności zmierzające bezpośrednio do rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej (art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), należy uwzględniać wszelkie okoliczności sprawy, w tym także zamiar (wolę) osoby prowadzącej działalność gospodarczą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 roku w sprawie I UK 80/05”. Na gruncie niniejszej sprawy podkreślić należy, że sama treść umowy spółki (...) oraz dokonywanie przez A. G. czynności związanych z prowadzeniem działalności tej spółki, jednoznacznie potwierdzają jej status wspólnika owego podmiotu, pozbawiając zasadności zgłoszonego w toku procesu zarzutu pozwanej w tej materii.

Podobnie ocenić należy też zarzut nieważności umowy przeniesienia wierzytelności z 23.11.2016r. z powodu naruszenia art. 73 § 2 kc w zw. z art. 210 ksh oraz nieprawidłowości pełnomocnictw udzielonych osobom, które reprezentowały strony umowy. W pierwszej kolejności dostrzec należy, że przepis art. 210 ksh nie dotyczy sytuacji, występującej w niniejszej sprawie. O ile bowiem G. C. rzeczywiście występował w roli wspólnika spółki cywilnej (...) i w takim też charakterze udzielił S. P. pełnomocnictwa do reprezentowania go przy zawieraniu umowy z (...) Finanse Sp. z o.o. w T., o tyle jednocześnie G. C. nie był w roku 2016 ani udziałowcem (...) Finanse Sp. z o.o. w T., ani też członkiem jej zarządu (vide KRS/El, k 98-102 i k 27-28). Rzeczywiście - w roku 2018 G. C. został udziałowcem tej spółki oraz członkiem jej zarządu, ale umowa przelewu wierzytelności, będąca przedmiotem zainteresowania Sądu w niniejszej sprawie została zawarta w roku 2016, a wówczas pełnomocnictwa do działania w imieniu owej spółki udzielił skutecznie ówczesny członek zarządu M. S..

Kolejnym zarzutem szeroko rozumianej strony pozwanej jest brak zgody pozwanego na zawarcie umowy przeniesienia wierzytelności z przedmiotowej umowy pożyczki. Nie wdając się w szczegóły tego protestu warto wspomnieć o treści art. 509 § 1 kc, który w sposób dość jednoznaczny określa, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią. Zarzut pozwanego w tym przedmiocie zdaje się zatem być chybiony.

Podsumowując tę część rozważań uznać należy umowę przeniesienia wierzytelności, zawartą w dniu 23.11.2016r. pomiędzy (...) Finanse Sp. z o.o. w T. a powodami za prawidłową i skuteczną.

Zajmując się z kolei umową przeniesienia prawa majątkowego nr (...), zawartą w dniu 17.12.2017r. pomiędzy powodami a R. Z., dostrzec należy, że warunkiem skuteczności tego porozumienia było uiszczenie przez nabywcę ceny nabycia w terminie 2 dni roboczych od dnia zawarcia samej umowy. Strona powodowa w toku procesu nie przedstawiła jednak dowodu na wykonanie przez R. Z. tegoż obowiązku, wobec czego – uwzględniając totalność zarzutów strony pozwanej co do wszystkich, najdrobniejszych nawet elementów sporu - należało stwierdzić, cytując wprost zapis § 3 ust. 2 omawianej umowy („W przypadku braku terminowego uiszczenia ceny nabycia niniejsza umowa nie dochodzi do skutku”), że sporna umowa nie przeniosła skutecznie na R. Z. wierzytelności, pozostającej obiektem zainteresowania stron niniejszego sporu. Konsekwencją uznania za nieskuteczną umowy z 17.12.2017r. było uznanie za podobnie nieskuteczną umowy pomiędzy R. Z., a powodami, zawartej w dniu 04.08.2018r. pod nazwą „Umowa powierniczego przelewu wierzytelności” (k 32-33). Wszak R. Z. nie mógł przenieść na powodów czegoś, czego sam nie posiadał. Nie pozbawia to jednak powodów legitymacji procesowej czynnej w niniejszej sprawie, bowiem uprawnienie powodów do dochodzenia od pozwanego spłaty zadłużenia z umowy z 22.11.2016r. wynika wprost z umowy przelewu wierzytelności z dnia 23.11.2016r.

W tym miejscu warto po raz kolejny wrócić do samej umowy pożyczki, która, niezależnie od innych zarzutów omówionych już wyżej i kolejnych, omówionych poniżej, spotkała się z zarzutem sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz obecnością klauzul niedozwolonych. Pochylając się nad tymi zagadnieniami Sąd dostrzegł przede wszystkim treść zapisów ustawy z 12.05.2011r. o kredycie konsumenckim, które w sposób całościowy i kompleksowy regulują

m.in. wysokość dopuszczalnych kosztów pozaodsetkowych pożyczek udzielanych konsumentom właśnie. Przepisy te stanowią zresztą implementację dyrektywy 2008/48/WE (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG z dnia 23 kwietnia 2008 r. (Dz.Urz.U.E.L Nr 133, str. 66) Nie budzi przy tym najmniejszych wątpliwości, że pozwany jest konsumentem w rozumieniu art. 22¹ kc. Owego statusu pozwanego zresztą żadna ze stron nie podważała, a wręcz odwrotnie – powód przyznał wprost, że pozwany występuje w sprawie w charakterze konsumenta, co nie zmienia w żaden sposób charakteru i skuteczności umowy pożyczki z 22.11.2016r. Zgodnie bowiem z art. 36a ust. 1 w/w ustawy maksymalne koszty pozaodsetkowe kredytu konsumenckiego nie mogą przekroczyć kwoty, obliczonej wedle wzorca ustawowego. Jak słusznie wyliczyła to strona powodowa w piśmie na k 60, przyjęta przez pożyczkodawcę wysokość prowizji za udzielenie pozwanemu kredytu nie przekracza kwoty, dopuszczalnej przepisami ustawy o kredycie konsumenckim $[(K \times 25\%) + (K \times n/R \times 30\%)] ; (5.000 \text{ zł} \times 25\%) + (5.000 \text{ zł} \times (...)) \times 30\% = 5.803,42 \text{ zł}$ przy prowizji 5.000 zł]. To, że ów pozaodsetkowy koszt kredytu został w tej akurat umowie nazwany prowizją nie zmienia postaci rzeczy, że stanowi on dopuszczalny przepisami ciężar, jaki pożyczkobiorca musi ponieść w związku z zawartą umową. Trudno w takiej sytuacji uznać zapisy umowy pożyczki z 22.11.2016r. za sprzeczne z dobrymi obyczajami bądź zawierające klauzule niedozwolone. „W świetle art. 3851 § 1 KC za niedozwolone klauzule umowne mogą być uznane takie postanowienia umowy, które: 1) nie są uzgodnione indywidualnie; 2) kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami; 3) rażąco naruszają jego interesy, oraz 4) nie są to postanowienia, które określają główne świadczenia stron, w tym wynagrodzenie, chyba że takie postanowienia byłyby sformułowane w sposób niejednoznaczny ... postanowienia nieuzgodnione indywidualnie to te, na które konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Ustawodawca wskazuje ponadto, że w szczególności chodzi tu o postanowienia umowy przejęte z wzorca zaproponowanego konsumentowi przez przedsiębiorcę ... Druga i trzecia przesłanka uznania klauzuli umownej za klauzulę niedozwoloną, choć są przesłankami odrębnymi, a zatem każda z nich musi być spełniona oddzielnie, są jednak ściśle powiązane ze sobą. W zasadzie bowiem postanowienia umowne, które będą naruszać rażąco interesy konsumenta, będą jednocześnie sprzeczne z dobrymi obyczajami. Ta relacja nie zawsze zachodzi w drugą stronę. Nie zawsze zatem klauzule, które są sprzeczne z dobrymi obyczajami, będą jednocześnie rażąco naruszać interesy konsumentów (wyr. SN z 13.10.2010 r., I CSK 694/09, L.) ... Przepis art. 3851 § 1 KC zawiera odwołanie do klauzuli generalnej dobrych obyczajów. Dobre obyczaje to pozaprawne normy postępowania, których treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Podlegają one zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno-gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. Dobre obyczaje to w szczególności normy postępowania, polecające nienadużywanie posiadanej przewagi ekonomicznej w stosunku do słabszego uczestnika obrotu (wyr. SA w Warszawie z 10.5.2016 r., VI ACa 222/15, L.) ... D. obyczaje są odpowiednikiem pojęcia "dobrej wiary" używanego w postanowieniach dyrektywy 93/13/EWG. W wyr. z 14.3.2013 r. [C-415/11, Mohamed Aziz v. C. d'E. de C., T. i M. (C.), (...):EU:C:2013:164, pkt 67] (...) wskazał, że o sprzeczności z zasadami dobrej wiary można mówić wtedy, gdy postanowienia umowne kształtują rozkład praw i obowiązków w sposób, który nie zostałby zaakceptowany przez strony w toku uczciwie prowadzonych negocjacji stron ... Przy ustalaniu stanu równowagi kontraktowej i ocenie odchylenia od tego stanu na niekorzyść konsumenta należy również uwzględnić to, jak wyglądałyby prawa i obowiązki stron umowy w sytuacji gdyby zastosowanie znalazły postanowienia dyspozytywne. W przywołanym już powyżej wyr. (...) z 14.3.2013 r. [C-415/11, Mohamed Aziz v. C. d'E. de C., T. i M. (C.), (...):EU:C:2013:164] wskazano, że sąd krajowy powinien uwzględnić brzmienie krajowych przepisów, które znalazłyby zastosowanie w danej sprawie i porównać je z treścią badanych postanowień umownych narzuconych konsumentowi (pkt 68). Zaburzenie równowagi kontraktowej, polegające na naruszeniu sytuacji prawnej konsumenta, może w szczególności przejawiać się w formie ograniczenia uprawnień, które przysługiwałyby konsumentowi na mocy przepisów dyspozytywnych, czy też wprowadzenia ograniczeń w wykonywaniu takich uprawnień, czy też obarczenia konsumenta takimi obowiązkami, które nie zostały przewidziane przepisami powszechnie obowiązującymi. W orzecznictwie (...) ((...)) wskazano, że istnienie naruszenia równowagi kontraktowej nie może sprowadzać się do ekonomicznej oceny o charakterze kwotowym, na podstawie porównania całkowitej kwoty transakcji będącej przedmiotem umowy z kosztami, którymi obciążono konsumenta (wyr. z 16.1.2014 r., C-226/12, (...) SA v. J. M. Á., (...):EU:C:2014:10) ... Naruszenie

interesów powinno mieć – zgodnie z brzmieniem art. 3851 § 1 KC – charakter rażący. Chodzi tu zatem o sytuację gdy postanowienie umowne w sposób znaczący odbiega od uczciwego sposobu ukształtowania praw i obowiązków stron umowy. Rażące naruszenie interesów to naruszenie o charakterze wyraźnym, bezspornym, oczywistym. Innymi słowy, naruszenie interesów konsumenta musi cechować znaczna intensywność (wyr. SN z 13.10.2010 r., I CSK 694/09, L.) ... W świetle art. 3851 § 1 zd. 2 KC za bezskuteczne nie mogą być uznane te postanowienia, które określają główne świadczenia stron, o ile zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W związku z tym dopiero wyrażenie takiego postanowienia w przejrzysty sposób wyłącza możliwość jego kontroli (wyr. (...) z 30.4.2014 r., C-26/13, Á. K., H. R. v. (...), (...):EU:C:2014:282). Wymóg jednoznaczności jest spełniony wówczas, gdy postanowienie nie budzi wątpliwości co do jego treści i gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja. Bez znaczenia z punktu widzenia dopuszczalności kontroli postanowienia określającego główne świadczenia stron jest okoliczność, czy konsument prawidłowo rozumiejący treść postanowienia aprobejuje tę treść (wyr. SN z 10.7.2014 r., I CSK 531/13, OSNC – Zb. dodatkowy 2015, Nr D, poz. 53, s. 30). Postanowienie jednoznaczne musi być jednak nie tylko zrozumiałe pod względem gramatycznym, ale również musi być przejrzyste pod względem konsekwencji ekonomicznych, jakie z niego wynikają, w szczególności w powiązaniu z innymi postanowieniami umownymi (tak na gruncie klauzuli dotyczącej mechanizmu wymiany waluty obcej (...) w wyr. z 30.4.2014 r., C-26/13, Á. K., H. R. v. (...), (...):EU:C:2014:282). W przypadku umów nazwanych za główne świadczenia stron uznaje się te świadczenia, które wyznaczone są przez essentialia negotii danej umowy nazwanej” [tak: M. G. (red.), Kodeks cywilny. T. II. K.. Art. 353–626. Wyd. 2, W. 2019].

Przenosząc powyższe poglądy doktrynalne na grunt niniejszej sprawy podkreślić trzeba, o czym była już mowa, że zapisy umowy pożyczki z 22.11.2016r. nie naruszają przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, pozwany zawarł sporną umowę w sposób całkowicie świadomy, czego najlepszym dowodem są nie tylko podpisy pozwanego na każdej stronie umowy, czy przystąpienie J. O. do spłat pożyczki. Należy też dostrzec, że sporna umowa pożyczki nie była pierwszą tego typu umową, jaką zawarł J. O. (vide k 69), co sugeruje, że pozwany obeznany był już wówczas z zasadami udzielania i spłacania pożyczek w tego typu instytucjach jak pierwotny pożyczkodawca. Wspomnieć też należy, że niemożność przesłuchania pozwanego w niniejszej sprawie uniemożliwiła negatywną weryfikację twierdzeń strony powodowej co do poczynienia przez strony indywidualnych uzgodnień poszczególnych zapisów spornej umowy, należytego wyjaśnienia pozwanemu przez pożyczkodawcę niuansów umowy czy wreszcie możliwości wielokrotnego przeczytania umowy przez pozwanego przed jej podpisaniem. Tylko bowiem zeznania pozwanego mogłyby potwierdzić jego zarzuty co do niemożności wielokrotnego przeczytania umowy, braku zrozumienia zapisów umowy, nierozumienia poszczególnych zwrotów czy kształtu obowiązków, okoliczności negatywnych związanych z zawarciem umowy. Analiza dokumentów, przedłożonych przez strony nie podważa bowiem twierdzeń powoda, że pozwany w sposób świadomy zawierał sporną umowę – wszak rzeczywiście na każdej stronie umowy znajduje się podpis pozwanego, co zdaje się sugerować brak pośpiechu i – szerzej – brak anomalii przy zawieraniu umowy; sporządzenie umowy w całości pismem komputerowym i wiążąca się z tym konieczność dokonania wydruków również zdaje się potwierdzać niespieszność przebiegu całej operacji; fakt, że przedmiotowa umowa jest kolejną umową pożyczki pozwanego, który zresztą – jak sam podaje – przystąpił do jej spłaty i dokonał aż 14 wpłat zdaje się potwierdzać, że pozwany jest osobą, która w całej rozciągłości rozumiała dokonywane przez siebie czynności i akceptowała je.

Sumując, Sąd nie dostrzegł przesłanek, nakazujących uznanie zapisów umowy z 22.11.2016r. za niedozwolone i tym samym nieważne.

Kolejna kwestia, którą należało ocenić, to prawidłowość dokonania wypowiedzenia umowy pożyczki przez powodów. Strona pozwana bowiem podniosła w związku z owym wypowiedzeniem dwa zarzuty – bezskuteczności z uwagi na zastrzeżenie w wypowiedzeniu warunku zawieszającego oraz niedoręczenie pozwanemu pisma z wypowiedzeniem umowy. Zajmując się tym zagadnieniem Sąd dostrzegł przede wszystkim treść zwrotnego potwierdzenia odbioru pisma (k 36), z którego dość kategorycznie wynika, że pozwany odebrał w dniu 17.08.2018r. pismo, zawierające wypowiedzenie spornej umowy pożyczki. Dodać tylko trzeba, że pozwany odebrał wspomnianą korespondencję osobiście, potwierdzając odbiór własnoręcznym pismem. Innymi słowy obecny zarzut pozwanego, jakoby nikt mu

nie doręczył wypowiedzenia uznać należy za niezbyt zasadny. Podobnie zresztą rzecz się ma z drugim zarzutem tj. bezskuteczności owego wypowiedzenia. W trakcie analizowania teży tezy pozwanego Sąd dostrzegł przede wszystkim treść wypowiedzenia (vide k 37), które w sposób absolutnie kategoriyczny zawiera oświadczenie powodów o zakończeniu umowy, zaś w dalszej części określa warunek, którego spełnienie przez pozwanego uczyniłoby bezskutecznym samo wypowiedzenie umowy. „Podział warunków na zawieszające i rozwiązujące dokonywany jest w oparciu o kryterium skutków prawnych ziszczenia się warunku. Jeżeli skutki prawne mają powstać po spełnieniu warunku, ma on charakter zawieszający; jeżeli skutkiem warunku jest ustanie skutku prawnego, jest to warunek rozwiązujący” [tak: Kodeks cywilny. K. pod red. dr hab. K. O., Rok 2019, wydanie 22, L./El]. Wracając do sprawy, wskazać należy, że wypowiedzenie umowy pożyczki zostało sformułowane w ten sposób, iż najpierw jest kategoriyczne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, a dopiero potem zastrzeżenie warunku, że będzie to wypowiedzenie bezskuteczne, o ile pozwany dokona stosownych wpłat. Prowadzi to do wniosku, iż warunek, ujęty w omawianym wypowiedzeniu umowy ma charakter rozwiązujący, a nie – jak twierdzi pozwany – zawieszający. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma to o tyle znaczenie, że samo wypowiedzenie umowy pożyczki, dokonane przez powodów w dniu 10.08.2018r. jest w pełni skuteczne, bowiem strona pozwana nie wykazała, by doszło do ziszczenia się relacjonowanego warunku, zaś sam warunek nie był niedopuszczalny, a tylko niespełniony.

Efekt skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki przez powodów jest, zgodnie zresztą z § 9 umowy, wymagalność całej kwoty, pozostałej do spłaty oraz możliwość dochodzenia jej w toku postępowania sądowego. Oznacza to bezpodstawność kolejnego zarzutu strony pozwanej tj. przedwczesności roszczenia dochodzonego pozwem.

Konkludując, roszczenie powodów, objęte pozwem należało uznać za zasadne i orzec, po myśli art. 720 § 1 kc, jak w pkt I wyroku. O kosztach Sąd orzekł po myśli art. 98 § 1 kpc, stosownie do wyniku sprawy. Bez wątplenia strona pozwana przegrała sprawę w 100 %, a to oznacza konieczność zwrotu powodom kosztów procesu, poniesionych przez nich. Na owe koszty składają się opłata od pozwu (250 zł), wynagrodzenie pełnomocnika powodów (1.800 zł) i opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Mając na uwadze wynik dodawania, Sąd orzekł jak w punkcie II. wyroku.